

Sygn. akt I ACa 509/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 grudnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący SSA Tomasz Szabelski

Sędziowie SA Dorota Ochalska-Gola

SA Joanna Walentkiewicz-Witkowska (spr.)

Protokolant st. sekr. sądowy Grażyna Michalska

po rozpoznaniu w dniu 13 grudnia 2017 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa W. B.

przeciwko (...) Centrum Medycznemu Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P.

o zapłatę

z powództwa (...) Centrum Medycznego Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P.

przeciwko W. B.

o zapłatę

na skutek apelacji (...) Centrum Medycznego Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P.

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 30 listopada 2016 r. sygn. akt II C 1333/10

1. oddala apelację;

2. zasądza od (...) Centrum Medycznego Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. na rzecz W. B. kwotę 8.100 (osiem tysięcy sto) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygnatura akt I ACa 509/17

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 30 listopada 2016 roku Sąd Okręgowy w Łodzi w sprawach:

I. z powództwa W. B. przeciwko (...) Centrum Medycznemu Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. o 186.565 zł

II. z powództwa (...) Centrum Medycznego Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. przeciwko W. B.

o 62.182,44 zł

I. 1. zasądził od (...) Centrum Medycznego Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. na rzecz W. B. kwotę 186.547,32 zł wraz z ustawowymi odsetkami płatnymi:

- od kwoty 20.727,48 zł od dnia 31 lipca 2010 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty,

- od kwoty 20.727,48 zł od dnia 31 sierpnia 2010 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty,

- od kwoty 20.727,48 zł od dnia 30 września 2010 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty,

- od kwoty 20.727,48 zł od dnia 31 października 2010 roku do dnia 31 grudnia roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty,

- od kwoty 20.727,48 zł od dnia 30 listopada 2010 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty,

- od kwoty 82.909,92 zł od dnia 31 grudnia 2010 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 20.081,50 zł z tytułu zwrotu kosztów procesu,

2. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;

II.1. oddalił powództwo (...) Centrum Medycznego Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. przeciwko W. B.,

2. zasądził od (...) Centrum Medycznego Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. na rzecz W. B. kwotę 3.617 zł z tytułu zwrotu kosztów procesu;

III. nakazał pobrać od (...) Centrum Medycznego Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 24.113,10 zł z tytułu nie uiszczonych kosztów sądowych.

Rozstrzygnięcie to poprzedziły następujące ustalenia faktyczne:

W czerwcu 2008 r. Z. D. Prezydent Miasta P. skontaktował się z W. B. i wystąpił z propozycją sprawowania zarządu Szpitalem w P. i dokonania poprawy jego sytuacji ekonomicznej. W dniu 22 września 2008r. W. B. został powołany przez Prezydenta Miasta P. na stanowisko Dyrektora Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w P..

W dniu 28 kwietnia 2009r. została zawiązana przez Prezydenta Miasta P., działającego w imieniu Gminy Miejskiej P., jako Wspólnika – Założyciela, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością pod nazwą (...) Centrum Medyczne Spółka z o.o. W § 24 pkt 4 aktu przewidziano, że w przypadku utworzenia przez Spółkę niepublicznego zakładu opieki zdrowotnej, każdorazowy prezes zarządu Spółki będzie jednocześnie dyrektorem Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej (...) Centrum Medyczne. Akt określił także kompetencje organów spółki. Do kompetencji zarządu należały wszystkie sprawy, z wyjątkiem zastrzeżonych dla innych organów. Do kompetencji Rady Nadzorczej należała zaś między innymi kontrola działalności spółki oraz nawiązywanie i rozwiązywanie stosunku pracy z członkami zarządu (§ 23 pkt 8). Spółka działała w oparciu o uchwalony statut. Ówczesny Prezydent Miasta P. Z. D. wskazał W. B., jako kandydata na prezesa Spółki.

Z dniem 23 lipca 2009r. Prezydent Miasta P. odwołał powoda ze stanowiska dyrektora SP ZOZ w związku z powołaniem go do pełnienia funkcji prezesa (...) Spółki z o.o. w P..

W dniu 24 lipca 2009r. został zawarty pomiędzy (...) Centrum Medycznym Spółką z o.o., a W. B. kontrakt menadżerski. Zgodnie z § 1 kontraktu W. B. powierzono (...) sp. z o.o. w P..

W § 2 w/w kontraktu umieszczono klauzulę, zgodnie z którą menadżer będzie pełnił funkcję prezesa zarządu spółki. Przewidziano, iż w przypadku naruszenia przepisów umowy Rada Nadzorcza może podjąć działania zmierzające do pozbawienia menadżera tej funkcji wraz z dokonaniem odpowiednich zmian w rejestrze Spółki.

Stosownie do § 4 kontraktu do obowiązków menadżera, prócz obowiązków wynikających z kodeksu spółek handlowych, należeć miało w szczególności: zarządzanie Spółką, kierowanie i koordynowanie pracami zarządu, wykonywanie uchwał Zgromadzenia Wspólników i Rady Nadzorczej, opracowanie oraz przedstawianie planów rocznych w terminach do dnia 31 grudnia każdego roku i wyników ich realizacji za rok poprzedni w terminach do 30 marca każdego roku, samodzielne realizowanie zadań związanych z ochroną zdrowia na terenie właściwym zakresowi działania Spółki, samodzielne prowadzenie polityki marketingowej, finansowej i kadrowej Spółki.

W § 6 kontraktu strony postanowiły, że menadżer otrzymywał będzie zapłatę z tytułu wykonywanych obowiązków, na którą składać się będzie:

- stałe miesięczne wynagrodzenie w wysokości 6 - krotności przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw bez wypłat nagród z zysku w czwartym kwartale roku poprzedniego, ogłoszonego przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego,
- nagroda roczna przyznawana na zasadach określonych w art. 10 ustawy z dnia 3 marca 2000 r. o wynagradzaniu osób kierujących niektórymi podmiotami prawnymi (Dz. U. Z 2000 r., nr 26, poz. 306).

Zgodnie z § 7 umowa została zawarta na czas określony, od daty zawarcia umowy przez następnych 5 pełnych lat obrotowych i mogła być rozwiązana przez Spółkę za 6 -miesięcznym okresem wypowiedzenia oraz przez menadżera za 3 - miesięcznym okresem wypowiedzenia.

W § 8 przewidziano, że spółka może rozwiązać umowę z menadżerem, bez zachowania okresu wypowiedzenia jedynie w przypadku:

- 1. gdy menadżer w sposób zamierzony wykonuje działania przynoszące szkodę Spółce,
- 2. gdy menadżer dopuszcza się rażącego naruszenia prawa, z winy umyślnej, uniemożliwiającego dalsze zarządzanie Spółką;
- 3. gdy menadżer narusza postanowienia umowy.

Zgodnie z § 9 w przypadkach przewidzianych w § 8, jak również w przypadku podjęcia w złej wierze działań mogących spowodować szkodę w majątku Spółki, menadżer obowiązany jest uiścić Spółce karę w wysokości 300 % miesięcznego wynagrodzenia. W przedmiocie nałożenia kary i jej wysokości decyduje Rada Nadzorcza. Jeżeli wyrządzona przez menadżera szkoda przewyższa wysokość kary umownej jest on obowiązany wyrównać poniesioną przez Spółkę szkodę w pełnej wysokości.

W § 10 zostało przewidziane, że menadżerowi przysługuje prawo rozwiązania umowy z zachowaniem prawa do 6-miesięcznego wynagrodzenia i odprawy określonej § 11 w przypadku zaistnienia niezawinionego przez menadżera konfliktu z Radą Nadzorczą Spółki, podstawą którego byłoby zobowiązanie menadżera do działania lub zaniechania, które wg menadżera godziłoby w interesy Spółki.

W razie odwołania ze stanowiska lub rozwiązania umowy przez podmiot zatrudniający z innych przyczyn niż naruszenie podstawowych obowiązków ze stosunku zatrudnienia menadżerowi przyznawana jest odprawa w wysokości trzykrotność wynagrodzenia miesięcznego (§ 11).

Członkowie Rady Nadzorczej Spółki na posiedzeniu w dniu 11 maja 2009r. dokonali wyboru składu jednoosobowego zarządu Spółki w osobie W. B..

(...) Centrum Medyczne Sp. z o.o. utworzyło Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej (...) Centrum Medyczne, który został wpisany do rejestru zakładów opieki zdrowotnej decyzją Wojewody (...) z dnia 26 października 2009 r.

W. B. współpracował z Radą Nadzorczą (...) Sp. z o.o. w P.. Uczestniczył w posiedzeniach Rady. W jej skład wchodził w tym czasie D. K., J. K. (1) oraz J. K. (2). Powód uczestniczył w posiedzeniu Rady Nadzorczej w dniu 23 lipca 2009r., kiedy to m.in. omówieniu podlegały postanowienia kontraktu menadżerskiego. Na posiedzeniu Rady Nadzorczej w dniu 14 października 2009r. W. B. przedstawił plan strategii rozwoju w zakresie leczenia oraz omówił poszczególne punkty planu strategii rozwoju (...) w P.. Rada Nadzorcza została zapoznana z kierunkami rozwoju. Jednak ze względu na obszerność tematu ustalono dodatkowy termin na spotkanie w celu dokończenia dyskusji. Kolejne posiedzenie, na którym obecny był prezes odbyło się 17 grudnia 2009 roku. Na posiedzeniu w dniu 5 stycznia 2010 roku (...) podjęła jednogłośnie uchwałę zatwierdzającą plan strategii oraz negatywnie oceniła zaproponowaną przez Urząd Miasta formę przejęcia majątku po ZOZ-ie w formie umowy dzierżawy. Kolejne posiedzenia miały miejsce w dniach 17 lutego 2010 roku, 31 marca 2010 roku.

W dniu 25 maja 2010r. także odbyło się posiedzenie Rady Nadzorczej Spółki z udziałem prezesa (...) Sp. z o.o., prezydenta Miasta P. oraz skarbnika Miasta. W listopadzie 2009 roku Prezydent Miasta P. wystosował do W. B. list z podziękowaniem za pracę dyrektora zoz- i z życzeniami dalszych sukcesów na stanowisku prezesa spółki.

Pod koniec 2009 roku pomiędzy Prezesem spółki, a Prezydentem Miasta powstał spór na tle zasad przekazania majątku nowopowstałej spółce. Mimo wcześniejszych obietnic, Rada Miasta nie wyrażała zgody na przekazanie majątku likwidowanego ZOZ-u, którym zarządzał likwidator. Ponadto zażądała pokrycia części zobowiązań likwidowanego podmiotu przez Spółkę. Uznając podjęte decyzje za szkodliwe dla spółki, pismem z dnia 3 grudnia 2012 roku prezes złożył rezygnację z pełnionej funkcji.

Odpowiadając na pismo powoda, Prezydent Miasta w piśmie z dnia 18 stycznia 2010 roku podniósł, że nie istnieje żaden konflikt pomiędzy prezesem, a Radą Nadzorczą, a wszelkie problemy z organem założycielskim zostały rozwiązane. Dlatego też, mając na uwadze dotychczasową pozytywną współpracę, zawnioskował o wycofanie rezygnacji. W odpowiedzi powód wycofał rezygnację.

Pismem datowanym na dzień 17 czerwca 2010r. W. B. został poinformowany przez Prezydenta Miasta P., że w związku z uchwałą nr 1/2010 Wspólników (...) w P. z dnia 17 czerwca 2010r. został zwolniony z pełnienia obowiązków służbowych od tego dnia do dnia posiedzenia Rady Nadzorczej (...) w P..

Decyzję o zwolnieniu W. B. podjął ówczesny Prezydent Miasta Z. D.. Wystąpił z takim wnioskiem do Rady Nadzorczej Spółki (...). Przedstawił jej swoje argumenty. Nie uzasadniał wobec W. B. przyczyn wystąpienia z wnioskiem o jego odwołanie. Podejmując decyzję nie rozważał skutków finansowych odwołania W. B. z pełnionej przez niego funkcji.

W wyniku uchwały o odwołaniu D. K. z członka Rady Nadzorczej, prezydent podjął uchwałę o uzupełnieniu Rady i powołaniu nowego członka w osobie T. L.. W tym samym dniu, tj. 28 czerwca 2010r. odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Rady Nadzorczej Spółki, która podjęła uchwałę nr 1/2010 o odwołaniu prezesa Spółki – Dyrektora Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w osobie W. B. z pełnionej funkcji. W tym samym dniu podjęła także uchwałę nr 2/2010 o rozwiązaniu umowy kontraktu menadżerskiego z W. B. na warunkach określonych w § 8 kontraktu menadżerskiego.

Dopiero na posiedzeniu Rady Nadzorczej w dniu 28 czerwca 2010r. jej członkowie J. K. (2) i A. K. (1) dowiedzieli się o wniosku o odwołanie W. B. z pełnienia funkcji prezesa. Z protokołu posiedzenia Rady nie wynikają motywy podjęcia decyzji.

Wobec konieczności podpisania przez W. B. sprawozdań finansowych z działalności (...) Centrum Medycznego w P. za 2009r. prezydent Miasta P. sporządził pismo, z treści którego wynikało, że Z. D. dopuścił W. B. w dniu 28 czerwca 2010r. o godz. 22:51 do podpisania w/w dokumentów.

Pismem datowanym na 29 czerwca 2010 r. przewodniczący Rady Nadzorczej Spółki (...) poinformował W. B., że z dniem 28 czerwca 2010 r. uchwałą Rady Nadzorczej nr 1 z dnia 28 czerwca 2010 r. został odwołany z funkcji prezesa Spółki – dyrektora Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej oraz że uchwałą Rady Nadzorczej nr (...) z dnia 28 czerwca 2010r. nastąpiło rozwiązanie umowy - kontraktu menadżerskiego na warunkach określonych w § 8 kontraktu, w szczególności z następujących powodów:

- § 8 pkt 1 kontraktu – odnośnie do przetargu na usługę mycia, dezynfekcji, pakowania i sterylizacji nasyconą parą wodną narzędzi chirurgicznych, materiałów opatrunkowych, materiałów gumowych i szklanych, sterylizacji nasyconą parą wodną bielizny operacyjnej oraz dzierżawa obuwia wraz z myciem, dezynfekcją i sterylizacją, w którym kwota jedynej oferty znacznie przekraczała kwotę, jaką zamawiający zamierzał przeznaczyć na sfinansowanie zamówienia,

- § 8 pkt 2 kontraktu – odnośnie do braku współdziałania z Radą Nadzorczą, co skutkuje naruszeniem dyspozycji z art. 219 § 4 k.s.h.,

- § 8 pkt 3 kontraktu - nieprzedstawienie Radzie Nadzorczej planów rocznych do dnia 31 grudnia 2009 r. (§ 4 pkt. 4 kontraktu menadżerskiego).

Powyższe pismo zostało doręczone przez awizo z dniem 20 lipca 2010r.

Ponowna informacja o odwołaniu została zawarta w piśmie datowanym na dzień 28 lipca 2010 roku.

Prezydent Z. D. już po podjęciu uchwały i z własnej inicjatywy sporządził uzasadnienie do uchwały o odwołaniu W. B. z funkcji prezesa (...) Centrum Medycznego sp. z o.o. w P., w którym wskazał, że podczas pełnienia funkcji prezesa (...) Centrum Medycznego sp. z o.o. W. B. dopuścił się czynności i decyzji, które wpływają lub mogły wpłynąć na szkody spółki i utratę zaufania właściciela tj.:

- dotyczące rozstrzygnięcia przetargu na centralną sterylizację,

- podpisanie umowy z (...) Centrum Medycznym reprezentowanym przez prezesa J. F.,

- chęci likwidacji ZOL,

- podejmowanie działań szkodzących realizacji biznesplanu,

- dotyczących współpracy z likwidatorem (uiszczenia należności za leki),

- udzielanie ustnych poleceń pracownikom odnośnie do zakazu udzielania informacji i sprawozdań przewodniczącej Rady Nadzorczej i właścicielowi,

- zakup materiałów ortopedycznych z tzw. „wolnej ręki”,

- brak nadzoru nad rozliczeniem świadczeń medycznych w 2009r.,

- niewykonywanie nakazów i żądań PIP,

- wymuszanie na pracownikach wykonywania poleceń prezesa niezgodnych z zaleceniami PIP oraz przepisami Kodeksu Pracy,

- autokratyczna formy zarządzania,

- niegrzeczne zachowanie wobec pracowników,
- odmowa podpisania przez prezesa sprawozdania finansowego (...) Centrum Medycznego za 2010r.,
- pogarszające się wyniki finansowe Spółki

Powyższe pismo W. B. otrzymał po około 1,5 miesiąca po zaprzestaniu pracy w (...) szpitalu.

Sprawozdania finansowe spółki za okres od 28 kwietnia 2009 do 31 grudnia 2009 i od 1 stycznia do 31 grudnia 2010 roku zostały pozytywnie zatwierdzone. Opinia niezależnego rewidenta w zakresie tych sprawozdań była pozytywna. Rada Nadzorcza w drodze uchwały nr 4 z dnia 29 czerwca 2010 roku udzieliła zarządowi w osobie powoda absolutorium.

Spółka (...) – zgodnie z aktem założycielskim i ujawnionym w rejestrze przedsiębiorców przedmiotem działalności – prowadzić miała zarówno działalność medyczną, jak i pozamedyczną.

W § 7 statutu (...) -u (...), postanowiono, że kierownikiem (...) Centrum Medycznego (...) będzie prezes Spółki (...) Centrum Medyczne Sp. z o.o. pełniący funkcję dyrektora (...). (...) stanowił wyodrębniony organizacyjnie zespół osób i środków majątkowych, utworzony i utrzymywany w celu udzielania świadczeń zdrowotnych, świadczeń w zakresie ratownictwa medycznego w ramach opieki stacjonarnej, w zakresie podstawowym i specjalistycznym oraz promocji zdrowia.

Wszyscy pracownicy zlikwidowanego SP ZOZ-u zostali zatrudnieni w NZOZie, który mógł być i był formalnie pracodawcą, praktycznie jednak w ramach umowy z (...) pracownicy wykonywali czynności na rzecz obu podmiotów, tj. zarówno dla spółki (...) jak i (...). Zakres obowiązków pracowników spółki z o.o. obejmował również działania podejmowane na rzecz (...).

Od 1 lutego 2010 roku pracownicy administracyjni i pracownicy obsługi zostali zatrudnieni w spółce (...), a (...) od tej daty zatrudniał już tylko pracowników stricte medycznych. Pracownicy administracji byłego SPZOZ w P., którzy po jego likwidacji stali się pracownikami (...) z mocy prawa, z dniem 1 lutego 2010 podpisali umowy o pracę ze spółką (...). W umowach tych zarówno Spółkę (...) jak i (...), jako pracodawcę reprezentował W. B.. Zmiana zatrudnienia pracowników następowała na podstawie porozumienia stron. Wszyscy pracownicy administracyjni, mimo formalnego zatrudnienia w (...) spółce z o.o. pracowali również na rzecz (...).

Ścisłe powiązanie (...) Spółki z o.o. i (...) polegało także na tym, że (...) nie miał odrębnej księgowości, księgowość (...) -u była prowadzona w ramach księgowości (...) Spółki z o.o. Roczne sprawozdanie było składane przez (...) Sp. z o.o. (...) nie składał osobnego sprawozdania. W sprawozdaniach finansowych sporządzonych przez Spółkę (...) były zawarte wszystkie podpisywane przez prezesa zarządu (...) Spółki z o.o. świadczenia, przychody i koszty związane z działalnością medyczną i pozamedyczną, Sprawozdania te obejmowały swoim zakresem także działalność (...). W okresie sprawowania funkcji prezesa przez powoda kontrakty z NFZ zawierał (...). Jeśli chodzi o pozostałe umowy, np. o media i inne, część z nich była zawierana przez (...), część przez Spółkę (...).

W czasie, gdy W. B. pełnił funkcję Prezesa, regularnie odbywały się spotkania z kadrą, pracownikami administracji oraz kierownictwem szpitala. Były to spotkania merytoryczne, skutkujące podjęciem decyzji dotyczących określonych form postępowania, sprzętu, zasad współpracy. Omawiano sprawy poszczególnych działów szpitala oraz sprawy (...) -u. W. B. spędzał w szpitalu całe dni, wyjeżdżał z pracy o zmroku, był dostępny dla pracowników. Był wymagającym pracodawcą, jednocześnie był bardzo otwarty i w każdej sprawie można było do niego wejść, poradzić się, bądź uzyskać decyzję, która była wcześniej uzgodniona. Jednocześnie podejmowane przez niego działania i wprowadzane zmiany spotykały się z krytyką ze strony pracowników. Między innymi kontrowersje wśród lekarzy, szczególnie wśród urologów i anestezjologów, budziła kwestia dyżurów lekarskich. Umowy w tym zakresie były podpisywane z lekarzami przez spółkę (...), co skutkowało obniżeniem kosztów. Jednak lekarze chcieli otrzymywać wynagrodzenie za pracę na

dyżurze w ramach nadgodzin, co nie było możliwe, gdyż warunki zatrudnienia zostały ustalone przez nowy podmiot, jakim była spółka.

W. B. jest osobą bardzo stanowczą. Nie układała mu się współpraca z U. R.. Z uwagi na nieścisłości między zafakturowanymi, a wykazanymi w sprawozdawczości zrealizowanymi świadczeniami medycznymi, W. B. podjął decyzję o przekazaniu obowiązków w zakresie fakturowania usług refinansowanych przez NFZ, które spoczywały na U. R. na K. G..

W. B. nie zakazywał pracownikom udzielania jakichkolwiek informacji dotyczących szpitala członkom Rady Nadzorczej czy Prezydentowi Miasta. Zadbał o wymianę sprzętu na nowy na oddziale ginekologiczno-położniczym. Ilość łóżek na oddziale położniczym po dwóch miesiącach funkcjonowania oddziału zwiększyła się dwukrotnie. Wykonywano także nowe zabiegi operacyjne, zmianie uległo podejście do pacjentek. Zatrudnił nowych lekarzy, w tym kierownika Oddziału (...)Położniczego. Otrzymał on wynagrodzenie brutto 5.500 zł oraz miał otrzymać, w przypadku poprawy funkcjonowania oddziału, przewidzianą aneksem premię przez 3 miesiące w wysokości 2.000 zł za miesiąc. Podczas rozmowy dotyczącej warunków finansowych umowy o pracę był obecny także ówczesny Prezydent Z. D.. Został zatrudniony także W. Z. (z podobnym wynagrodzeniem oraz zasadami premii) – na stanowisku zastępcy oddziału. Podczas rozmowy dotyczącej podjęcia przez niego pracy na tym stanowisku także był obecny Prezydent Z. D..

Umowy o pracę z zatrudnianymi lekarzami były podpisywane przez (...), a nie przez Spółkę. Kwestia rozróżnienia wynagrodzenia na zasadnicze – ujęte umową o pracę oraz premię – przewidzianą aneksem, wyniknęła w trakcie prowadzonych z lekarzami negocjacji. W. B. po 3 miesiącach szczegółowo rozliczył lekarzy i uznając, że wywiązali się z nałożonych na nich obowiązków, została im przyznana premia, włączona do ich wynagrodzenia. Nie było to wynagrodzenie odbiegające od uzyskiwanego przez innych lekarzy w szpitalach na podobnych stanowiskach.

J. F., prowadzący zakład opieki zdrowotnej – (...) Centrum Medyczne, zawarł w dniu 20 lutego 2010r. z (...) Sp. z o.o. umowy, które dotyczyły najmu sali operacyjnej, dwóch sal chorych i łóżek dla chorych po zabiegach operacyjnych, infrastruktury szpitalnej i zabezpieczenia pacjentów w niezbędne środki opatrunkowe, leki, gazy medyczne. Składniki umowy objęte najmem miały być objęte czynszem kwotowym, a pozostałe usługi miały być rozliczane za pomocą wystawianych faktur przez (...).

J. F. przeprowadzał operacje, czynił to głównie w soboty. Nie było potrzeby zwiększania liczby personelu w soboty i niedziele w związku z pacjentami prof. F.. W związku z tą działalnością nie było konieczności dostawiania łóżek w szpitalu. J. F. korzystał z pomocy własnego personelu. Za usługi, z których korzystał ze strony szpitala, otrzymywał faktury.

Prezydent Miasta Z. D. wiedział o współpracy z J. F.. Sala, z której korzystał J. F. została uruchomiona specjalnie dla niego, wcześniej nie była w ogóle wykorzystywana przez dotychczasowy personel. Umowa obejmowała sprzedaż łącznej usługi. Leki w szpitalu były wydawane na podstawie zapotrzebowania z apteki szpitalnej. Kiedy na terenie szpitala wykonywał usługi prof. F., pracownik apteki na podstawie spisu otrzymanego od dyrektora J. T. dokonywał wyceny tych leków. Żadne leki z apteki nie były wydawane J. F., tylko na oddział.

Pismem z dnia 27 września 2010r. nowa prezes Zarządu Spółki z dniem 27 września 2010r. wypowiedziała J. F. w/ w umowy.

W dniu 29 czerwca 2010r. zwołane zostało w trybie pilnym nadzwyczajne posiedzenie Rady Nadzorczej (...), na którym podjęte zostały m.in. uchwały:

- Nr (...) z 29 czerwca 2010r. o pozytywnym zaopiniowaniu sprawozdania z działalności zarządu (...) Centrum Medycznego Sp. z o.o. za rok 2009,

- Nr (...) z 29 czerwca 2010r. pozytywnie oceniająca sprawozdanie finansowe (...) Centrum Medycznego Sp. z o.o. za rok 2009,

- Nr (...) z 29 czerwca 2010r. w sprawie przyjęcie sprawozdania Rady Nadzorczej za rok 2009r.,

- Nr 4/2010r. z 29 czerwca 2010r. w sprawie wniosku do Zgromadzenia Wspólników o udzielenie absolutorium z wykonania obowiązków W. B. – Prezesowi Zarządu za rok 2009, tj. za okres od 28 kwietnia do dnia 31 grudnia 2009r.,

- Nr (...) z 29 czerwca 2010r. w sprawie upoważnienia przewodniczącego Rady – T. L. do podpisania umowy o pracę z nową prezes D. K..

Odnosząc się do sytuacji ekonomiczno- (...) Sp. z o.o. w latach 2009-2010 stwierdzić należy, że wskaźnik bieżącej płynności finansowej kształtował się na zadowalającym poziomie, tj. majątek obrotowy Spółki pokrywał w pełni wszystkie jej zobowiązania bieżące. W wypadku konieczności szybkiej spłaty zobowiązań krótkoterminowych Spółka dysponowała majątkiem, który stosunkowo szybko była w stanie spieniężyć i uregulować te zobowiązania. Spółka rozpoczęła swoją działalność dopiero w maju 2009 roku. Natomiast w latach 2010-2013 Spółka posiadała wystarczającą płynność finansową do prowadzenia skutecznej (efektywnej) działalności gospodarczej.

W latach 2009-2014 Spółka (...) Sp. z o.o. utrzymywała stosunkowo wysoki poziom zadłużenia. Największe zadłużenie występowało na koniec 2009 roku. Prawidłowe były terminy regulowania należności i utrzymywania zapasów oraz występował kapitał niezbędny do prowadzenia bieżącej działalności gospodarczej (działalność operacyjna) i ponoszenia nakładów inwestycyjnych. W latach 2009-2013 Spółka charakteryzowała się bardzo dobrą rentownością. Dopiero w 2014 roku wystąpił brak rentowności.

W okresie, gdy powód piastował stanowisko prezesa pozwanej spółki i jednocześnie dyrektora (...) -u, równoległe funkcjonowało także stanowisko koordynatora do spraw medycznych, które w tamtym okresie zajmował prof. J. T.. Był on odpowiedzialny za kwestie medyczne, w zakresie wykonywanych procedur, sprzętu medycznego i aparatury oraz analizę zatrudnienia specjalistycznej kadry.

Istniejąca w szpitalu sterylizatornia była poddawana kontrolom Powiatowego Inspektora Sanitarnego.

Sterylizacja przeprowadzana w szpitalu funkcjonowała, jednak z trudnościami. Wymagała modernizacji. Proces sterylizacji nie dawał gwarancji skuteczności. Para technologiczna, która dochodziła do sterylizatorów nie była w pełni wartościowa, ponieważ jej dostarczanie odbywało się przez układ niesprawnych i nieszczelnych rur na długiej przestrzeni od kotłowni. Istniejący w sterylizatorni aparat gazowy nie miał odpowiednich zabezpieczeń, nadto było to urządzenie dzierżawione od innej firmy. Pomieszczenia wymagały remontu.

Koszt działania sterylizatorni rocznie wynosił około 800.000 zł, z czego 400.000 zł stanowił koszt oleju opałowego, który był tylko dla potrzeb sterylizatorni oraz kuchni, która nie podlegała pod szpital.

Przy przeniesieniu usługi sterylizacji wysokotemperaturowej na firmę zewnętrzną i przy podłączeniu szpitala do sieci miejskiej oraz zrezygnowaniu z kotłowni, pojawiłaby się oszczędność w kwotach 30.000 zł – 40.000 zł miesięcznie. J. T. rozważał możliwość zrezygnowania ze sterylizacji niskotemperaturowej i zastąpienia jej sprzętem jednorazowym.

W związku z wejściem w życie Rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 10 listopada 2006 r. w sprawie wymagań, jakim powinny odpowiadać pod względem fachowym i sanitarnym pomieszczenia i urządzenia zakładu opieki zdrowotnej, zachodziła potrzeba dostosowania funkcjonującej w Szpitalu sterylizatorni do przewidzianych norm.

W czerwcu 2009r. został przygotowany program dostosowania SP ZOZ w P. do wymogów określonych w rozporządzeniu Ministra Zdrowia z dnia 10 listopada 2006 r. oraz do wymogów określonych w rozporządzeniu Ministra Zdrowia z dnia 15 marca 2007 r. w sprawie szpitalnego oddziału ratunkowego. Przewidziano w nim konieczność przeprowadzenia remontu pomieszczeń sterylizatorni oraz zamontowanie sygnalizatorów przekroczenia stężeń szkodliwych substancji. Koszt realizacji planowanych zmian miał wynieść 400.000 zł.

Pismem z dnia 5 stycznia 2010r. W. B. poinformował J. T. o konieczności dokonania zakupu nowych sterylizatorów i remontu bądź outsourcingu usług. Wskazał, że outsourcing usług pozwoli zaoszczędzić koszty wytwarzania pary

oraz koszty zatrudnienia pracowników. Uważając, że szpitala nie stać na restrukturyzację sterylizatorni, W. B. podjął decyzję o zleceniu wykonania sterylizacji firmie zewnętrznej. Planował taką sytuację utrzymywać przez rok, by sprawdzić czy faktycznie takie rozwiązanie okaże się skuteczne i jakie będą jego koszty. Miał problemy z otrzymaniem od komisji do spraw przetargu prawidłowo przygotowanych dokumentów. W skład komisji przetargowej wchodził pracownicy (...) - u, którzy nie byli zainteresowani outsourcingiem usług. Nie chcieli bowiem stracić pracy. Z komisją tą prezes wszedł w konflikt. Szacunkowe koszty rozbudowy sterylizatorni w szpitalu, w celu dostosowania jej do standardów unijnych, wyniosłyby ok. 2.000.000 zł – 2.500.000 zł.

W 2010 r. w Spółce (...) Sp. z o.o. odbyły się dwa postępowania przetargowe na usługę mycia, dezynfekcji, pakowania i sterylizacji nasyconą parą wodną narzędzi chirurgicznych, materiałów opatrunkowych, materiałów gumowych i szklanych, bielizny operacyjnej oraz dzierzawę obuwia wraz z myciem, dezynfekcją i sterylizacją (nr (...) oraz nr (...)).

W dniu 18 lutego 2010r. został złożony wniosek o rozpoczęcie postępowania o udzielenie zamówienia publicznego w tym przedmiocie.

Postępowanie zostało unieważnione w dniu 14 kwietnia 2010 r., z powodu niezgodności oferty wykonawcy ze specyfikacją zamówienia.

W dniu 18 maja 2010r. przelozona lecznictwa zamkniętego wystąpiła z wnioskiem o rozpoczęcie postępowania o udzielenie zamówienia publicznego dotyczącego usługi mycia, dezynfekcji, sterylizacji. W dniu 8 czerwca 2010 r. dokonano ogłoszenia o wyborze oferty, tj. złożonej przez (...) S.A. Była to jedyna oferta. Wykonawca zaproponował kwotę około 670.000 zł. za jeden rok usług.

W dniu 9 lipca 2010 r. postępowanie zostało unieważnione przez następcę powoda. W uzasadnieniu wskazano, że cena wybranej oferty przewyższa kwotę, którą zamawiający zamierzał przeznaczyć na sfinansowanie zamówienia, zatem możliwa jest sytuacja, że zamawiający nie będzie dysponował środkami pozwalającymi sfinansować zamówienie, co niesie za sobą zagrożenie w postaci naruszenia dyscypliny finansowej.

Wartość zamówienia w pierwszym postępowaniu przetargowym wynosiła 675.828,15 zł i dotyczyła 84 339 sztuk pakietów. Natomiast w drugim postępowaniu przetargowym, w związku ze zmniejszeniem liczby pakietów (z uwagi na zastosowanie zbiorczych pakietów), wartość zamówienia była niższa i wynosiła 307.148 zł. Z takim zbiorczym zestawieniem danych przez komisję nie zgadzał się prezes, gdyż nic z niego nie wynikało.

Ogłoszenia dotyczące obu przetargów opublikowane zostały w biuletynie zamówień publicznych, na stronie internetowej zamawiającego oraz na tablicy ogłoszeń szpitala.

Na etapie postępowania przetargowego nr (...) roczne koszty centralnej sterylizatorni w Spółce (...) Sp. z o.o. wyniosłyby 761.624,64 zł. W odniesieniu do postępowania przetargowego nr (...), roczne koszty funkcjonowania Centralnej Sterylizatorni w Spółce (...) Sp. z o.o. kształtowały się na poziomie 796.433,85 zł, w tym koszty sterylizacji gazowej - 363.961,85 zł i wynosiły 45,70% kosztów ogółem sterylizacji, zaś koszty sterylizacji parowej – 432.472,01 zł i wynosiły 54,30% kosztów ogółem sterylizacji - przy założeniu 10-letniego wariantu rozliczeń.

Po wpłynięciu w wyniku ogłoszenia drugiego przetargu jednej oferty, w związku z zaproponowaniem przez T. kwoty wyższej od szacowanej przez zamawiającego, komisja przetargowa zwołała zebranie. Był na nim obecny prezes, który ostatecznie nie zgodził się z wynikami dokonanej analizy kosztów związanych z całym procesem sterylizacji w (...), uznając, że jest błędna i zaniżona (między innymi w zakresie kosztów szpitala związanych z obsługą przesyłek i dystrybucji wysterylizowanego sprzętu).

Analizę kosztów wykonały M. M., A. O. oraz D. P.. Z założenia tylko sterylizacja wysokotemperaturowa miała być przeprowadzana przez firmę zewnętrzną, zaś niskotemperaturowa miała nadal być wykonywana w Szpitalu. Zgodnie z ich wyliczeniem koszty sterylizacji wykonywanej przez firmę zewnętrzną oraz koszty sterylizacji niskotemperaturowej nadal przeprowadzanej w szpitalu byłyby wyższe niż koszty ponoszone przy sterylizacji wykonywanej jedynie na

terenie szpitala. Wątpliwości dotyczyły konieczności zakupu dodatkowych narzędzi, bowiem sterylizacja zewnętrzna uniemożliwiałaby natychmiastowe uzyskanie zestawu wysterylizowanych narzędzi w razie nagłej potrzeby operacji (zaś w przypadku sterylizacji w szpitalu takiego problemu nie było), a także kwestii odpowiedzialności za uszkodzone narzędzia w trakcie transportu. Przy sporządzaniu w/w analizy nie uwzględniono wielu czynników, między innymi redukcji powierzchni pomieszczeń w związku z outsorsingiem sterylizacji, kosztów sprzątnięcia i tego, że również sterylizacja niskotemperaturowa (gazowa) byłaby wykonywana poza szpitalem, W. B. nie brał udziału w dokonywanych wyliczeniach.

Przeprowadzanie sterylizacji gazowej (niskotemperaturowej) na terenie szpitala wiązało się z koniecznością modernizacji pomieszczeń, zamontowania czujników, zakupu urządzeń oraz niezbędnego sprzętu- naboju, opakowań sterylizacyjnych, testów chemicznych i biologicznych.

Proces modernizacji sterylizatorni w pozwanej spółce trwa nadal.

Przy przyjęciu, że modernizacja nie przyniosłaby zakładanego rezultatu, nie osiągnięto by prawnych i międzynarodowych standardów, jej przeprowadzanie nie miało by sensu, tylko należałoby skorzystać z outsourcingu w celu uzyskania pożądanego efektu. W przypadku istnienia ryzyka zakażenia pacjentów należało rozpatrzyć przyjęte przez W. B. rozwiązanie. Skorzystanie z przedstawionej przez (...) S.A. oferty było czynnością mieszczącą się w ramach ryzyka związanego z zarządzaniem Spółką.

Szacunkowe koszty przebudowy sterylizatorni w szpitalu to ok. 2 miliony złotych.

Do obsługi sterylizacji niskotemperaturowej, występującej w pierwszej połowie 2010 r. w (...) w P., wymagane były w świetle przepisów prawa i zasad bezpieczeństwa i higieny pracy dwie osoby jednocześnie.

(...) Sp. z o.o. do tej pory nie wykonało remontu pomieszczeń sterylizatorni z uwagi na konieczność wcześniejszego przygotowania projektów architektonicznych i technologicznych w zakresie modernizacji budynku (...) Centrum Medycznego sp. z o. o. celem dostosowania wszystkich pomieszczeń do wymogów rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 26 czerwca 2012 r w sprawie szczegółowych wymagań, jakim powinny odpowiadać pomieszczenia i urządzenia podmiotu wykonującego działalność leczniczą.

Szpital posiada pomieszczenia, w których wykonuje sterylizację, jednak w sterylizatorni znajdują się tylko urządzenia do sterylizacji, niezapewniające kompletnego procesu. Pierwszy etap sterylizacji to czyszczenie i dezynfekcja - odbywa się on w obrębie bloku operacyjnego, wykonują te czynności pracownicy bloku. Koszty tej sterylizacji „wrzucane” są do kosztów poszczególnych oddziałów.

W związku z awariami sterylizatora Spółka zmuszona była korzystać z usług świadczonych przez (...) Sp. z o.o. W latach 2010-2016 szpital korzystał z usług sterylizacji wraz z transportem 19 razy, łączny koszt wyniósł 9.990,32 zł netto.

Obecnie Szpital zleca usługę spółce (...) w przypadku awarii urządzeń, wcześniej odbywało się to na podstawie umowy ze szpitalem.

Początkowo relacje między Prezydentem Miasta Z. D., a W. B. były dobre. W. B. udało się poprawić wynik ekonomiczny szpitala. Jednak od stycznia 2010 r. relacje zaczęły ulegać pogorszeniu. Prezydent i Prezes Spółki mieli odmienne zdania m.in. w przedmiocie decyzji o użyczeniu pomieszczeń (...), obciążenia kosztami leków dla ZOZ-u i konieczności uiszczenia za nie płatności likwidatorowi, korzystania z sali operacyjnej przez osoby trzecie.

W dniu 17 czerwca 2010r. W. B. nie otrzymał informacji o przyczynach odwołania. Także przed rozwiązaniem z nim kontraktu, nie zgłaszano zastrzeżeń dotyczących przetargu, ani współpracy z radą nadzorczą. W. B. co tydzień organizował spotkania z administracją szpitala, z kierownikami, prosząc, żeby wszystko przekazywali pracownikom.

W szpitalu funkcjonował w ramach (...) Zakład (...), który generował duże straty. W. B. podejmował działania w celu wynegocjowania wyższych stawek w NFZ. Od marca do maja 2010 r., w związku z zakończeniem negocjacji z NFZ

protokołem rozbieżności, nie była zawarta umowa z NFZ dotycząca ZOL. W maju 2010r. została podpisana umowa z NFZ o refundację świadczeń. Mimo braku umowy z NFZ, działalność ZOL była prowadzona, bowiem pacjenci do ZOL byli kierowani także na podstawie decyzji administracyjnych Prezydenta Miasta P..

W. B. zawarł umowę na transport medyczny pacjentów. Firma dzierżawiła od szpitala także dwie karetki.

W okresie od stycznia do maja 2010 r. były przeprowadzane w kasie szpitala transakcje finansowe o wartości przekraczającej 15 000 euro. Dotyczyły one zapłaty za leki do SPZOZ-u. Zapłata gotówką nastąpiła na pisemne polecenie prezydenta Miasta P.. Zajmująca się sprawami księgowości U. R. uznała takie działanie za niezgodne z przepisami prawa, z czego sporządziła notatkę.

Za czerwiec 2010r. W. B. otrzymał wynagrodzenie.

Uchwałą Nr 1/2010 z dnia 7 września 2010 r. Rada Nadzorcza (...) Sp. z o.o. z siedzibą w P. w oparciu o zapisy § 9 – zdanie pierwsze w związku z § 8 Kontraktu Menadżerskiego z dnia 24 lipca 2009r. nałożyła się na W. B., pełniącego w okresie od 28 kwietnia 2009r. do 28 czerwca 2010 r. obowiązki prezesa (...). Sp. z o.o. z siedzibą w P., karę umowną w wysokości 300% miesięcznego wynagrodzenia, co stanowiło 62.182,44 zł.

Zawiadomienie o nałożeniu w/w kary oraz wezwanie do zapłaty nastąpiło pismem z dnia 8 września 2010r, odebrany przez W. B. w dniu 16 września 2010r.

Zgodnie z Obwieszczeniem Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z dnia 19 stycznia 2010r. (Dz. Urz. GUS z 2010 r. Nr 1, poz. 4) przeciętne miesięczne wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw bez wypłat nagród z zysku w czwartym kwartale 2009 r. wyniosło 3454,58 zł.(Dz. Urz. GUS z 2010 r. Nr 1, poz. 4)

Dokonując ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy oparł się na powołanych dowodach z dokumentów, zeznań W. B. i świadków oraz opinii biegłych sądowych.

Za niewiarygodne w ocenie tego Sądu należało uznać zeznania U. R. w zakresie, w jakim twierdziła, że W. B. zabraniał jej udzielania Radzie Nadzorczej, Prezydentowi Miasta oraz osobie pełniącej funkcję skarbnika Miasta informacji dotyczących sytuacji finansowej spółki i uzyskiwanych wyników. Twierdzenia te pozostają w sprzeczności z zeznaniami W. B. oraz złożonymi dokumentami. Sąd pominął zeznania świadków A. L. i M. K., jako nieprzydatne dla rozstrzygnięcia sprawy, a także zeznania M. Z., bowiem świadek nie pamiętał okoliczności dotyczących prowadzonych z NFZ przez (...) szpital negocjacji dotyczących Zakładu (...).

Sąd oparł się na opinii biegłego T. K., który w sposób kompletny i rzeczowy dokonał tak analizy sytuacji ekonomicznej, jak i kosztów modernizacji sterylizatorni. Mimo przyjęcia zasadniczej poprawności opinii, Sąd nie podzielił konkluzji biegłego, że decyzja o outsourcingu usług była ekonomicznie nieuzasadniona, z tej przyczyny, że wbrew wyraźnemu ogłoszeniu w przetargu, że usługi mają być świadczone tylko przez rok, biegły ocenił perspektywę 10 – cio letnią. Tymczasem w sprawie nie było sporu co do tego, że usługi miały być świadczone przez rok, z zapłatą za rzeczywiście wykonaną pracę. Prezes w swych zeznaniach przyznał, że była to decyzja niejako na próbę w ramach normalnego ryzyka związanego z podejmowaniem decyzji zarządczych. Ponadto biegły do wyliczeń opłacalności decyzji przyjął dotychczas poniesione przez Spółkę wydatki na modernizację, a również niespornym jest, że to nie koniec wydatków, bo modernizacja jest w toku. Zaś część wydatków, w związku z wstępnym czyszczeniem narzędzi na oddziałach jest wliczona w koszty oddziałów, na których to się dokonuje. W toku ustnych wyjaśnień do opinii biegły wprost przyznał, że nie ustalił czy aktualnie sterylizatornia została rzeczywiście dostosowana do wymogów oraz, że nie ma narzędzi, aby ustalić czy outsourcing do zamierzonego efektu doprowadziłby. Przy przyjęciu założenia, że nie ma zamierzonego efektu w chwili obecnej, należy traktować decyzję o przyjęciu oferty przetargowej, jako podjętą w ramach ryzyka zarządczego.

Tak ustalony stan faktyczny skłonił Sąd Okręgowy do przyjęcia, że powództwo W. B. przeciwko (...) Sp. z o.o. w P. podlegało uwzględnieniu w przeważającej części, zaś powództwo (...) Sp. z o.o. przeciwko W. B., jako niezasadne podlegało oddaleniu.

W. B. domagał się zasądzenia od Spółki (...) kwoty 186.565 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 29 czerwca 2010 r. do dnia zapłaty, w oparciu o postanowienia zawarte w § 7 i § 10 kontraktu menadżerskiego, zawartego między stronami w dniu 24 lipca 2009r..

(...) Sp. z o.o. w P. wniosło natomiast o zasądzenie od W. B. kwoty 62.182,44 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 26 września 2010 r. do dnia zapłaty, w oparciu o regulacje przewidziane w § 8 w zw. z § 9 kontraktu.

Sąd podkreślił, że kontrakt menadżerski jest nienazwaną umową cywilnoprawną określoną w art. 750 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c. Tu jej przedmiotem było powierzenie sprawowania zarządu (...) Spółką z .o.o. menadżerowi - W. B., który był jednocześnie jednoosobowym zarządem spółki kapitałowej, wobec czego zastosowanie znajdują także przepisy k.s.h. Treść stosunku prawnego łączącego powierzającego zarząd firmą i menedżera określona jest każdorazowo przez strony w zawartej umowie. Do składników treści kontraktu należą przede wszystkim: określenie przedmiotu umowy, obowiązki i uprawnienia menadżera, zadania menadżerskie, składniki wynagrodzenia menadżera, dodatkowe świadczenia otrzymywane przez menadżera, odpowiedzialność za wykonanie postawionych zadań, kryteria oceny efektywności zarządzania, sposoby rozwiązania kontraktu, zakaz konkurencji i tajemnica przedsiębiorstwa.

Zdaniem Sądu nie sposób uznać, by spełnione zostały przesłanki, wskazane w piśmie z dnia 29 czerwca 2010r., informującym powoda o rozwiązaniu kontraktu menadżerskiego na warunkach określonych w § 8 kontraktu. Ponieważ z treści uchwały odwołującej powoda z pełnionej funkcji oraz protokołu z posiedzenia Rady nie wynikają przyczyny jego odwołania, należy przyjąć, że są to przyczyny wymienione w w/w piśmie.

Sąd meriti zanalizował, że stawiane W. B. zarzuty dotyczyły § 8 pkt 1 kontraktu – przetargu na usługę mycia, dezynfekcji, pakowania i sterylizacji nasyconą parą wodną narzędzi chirurgicznych, materiałów opatrunkowych, materiałów gumowych i szklanych, sterylizacji nasyconą parą wodną bielizny operacyjnej oraz dzierzawa obuwia wraz z myciem, dezynfekcją i sterylizacją, w którym kwota jedynej oferty znacznie przekraczała kwotę, jaką zamawiający zamierzał przeznaczyć na sfinansowanie zamówienia, § 8 pkt 2 kontraktu - braku współdziałania z Radą Nadzorczą, co miało skutkować naruszeniem dyspozycji z art. 219 § 4 k.s.h. oraz § 8 pkt 3 kontraktu -nieprzedstawienia Radzie Nadzorczej planów rocznych do dnia 31 grudnia 2009 r. (§ 4 pkt. 4 kontraktu menadżerskiego).

W ocenie Sądu I instancji powody te nie znalazły potwierdzenia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Jak wynika z dokonanych ustaleń prezes był na posiedzeniach Rady, odbywał także liczne spotkania mniej formalne oraz udzielał odpowiedzi na pisemne prośby. W piśmie z dnia 18 stycznia 2010 roku Prezydent Miasta P. potwierdził brak konfliktu z Radą. Nie wynika on także z przedłożonych w sprawie protokołów posiedzeń Rady. Nie potwierdzili tego konfliktu także zeznający w sprawie członkowie Rady A. K. i A. K..

Zarzut nieprzedstawienia planów rocznych, które były omawiane na dwóch posiedzeniach Rady Sąd uznał za absurdalny.

Wreszcie, gdy chodzi o zarzut przyjęcia oferty przetargowej i częściowe wyprowadzenie sterylizacji na zewnątrz szpitala Sąd oprął się głównie na opinii biegłego do spraw ekonomiki przedsiębiorstw i zestawiając tę opinię z niewątpliwym faktem niedokończenia modernizacji mimo upływu 7 lat, częściowej sterylizacji na oddziałach, a co za tym idzie niewykazanymi kosztami w tym zakresie, w tym wysokimi kosztami energii cieplnej i uznał, że decyzja była trudna, ale podjęta w ramach tzw. ryzyka zarządzania. Decyzja ta nie przyniosła żadnej szkody Spółce, ani też nie była związana z rażącym zagrożeniem dla Spółki. Jeśli chodzi o koszty planowane za sterylizację wyliczone przez komisję przetargową, a przyjęte do II przetargu, uznać należy je za nierzeczywiste. Są one połowę niższe od wyliczonych do pierwotnej oferty i wynikają z zabiegu zbiorczego wyliczenia pakietów (nie do ustalenia). W ocenie Sądu takie postępowanie komisji, niechętniej prezesowi, było podyktowane wyłącznie chęcią utrzymania status quo.

Sąd uwzględnił, że proces modernizacji trwa, nadal generowane są koszty i nie wiadomo na dzień dzisiejszy, kiedy proces dostosowawczy zakończy się oraz jakie będą tego rzeczywiste koszty, wobec tego uznał, że decyzja o rocznej próbie „wyprowadzenia” sterylizacji była ryzykowana, ale nie bez szans powodzenia. Ocenianie jej niejako z góry przez organ założycielski, jako rażąco niekorzystnej nie znalazło żadnych podstaw. Na datę odwoływania przetargu i prezesa, nie było bowiem danych (poza oporem pracowników), które uzasadniałyby takie twierdzenia. Nie były przeprowadzone żadne analizy specjalistyczne.

W ocenie Sądu przytaczane w toku procesu i „spisane” przez Prezydenta Miasta inne przyczyny zerwania kontraktu powstały na potrzeby niniejszego procesu. Jak wynika z opinii, a także udzielonego ostatecznie prezesowi absolutorium, prowadził on sprawy spółki w sposób prawidłowy. Sprowadził do podupadłego szpitala dobrych fachowców. Walczył o majątek dla spółki i nie podlegał naciskom organu założycielskiego.

Mimo, że nie było podstaw do rozwiązania kontraktu w trybie natychmiastowym, Sąd uznał, że zarówno organ założycielski, jak i organy spółki mogą w każdym czasie zrezygnować z usług zarządu, z którym nie chcą współpracować. Umowa – kontrakt menadżerski została zawarta na czas określony i mogła być rozwiązana przez Spółkę za 6-miesięcznym okresem wypowiedzenia oraz przez menadżera za 3-miesięcznym okresem wypowiedzenia (§ 7).

Rada Nadzorcza miała kompetencje do podjęcia uchwały o odwołaniu W. B. z funkcji prezesa Zarządu (...) Sp. z o.o. oraz o rozwiązaniu z nim umowy, jednak z zachowaniem 6 miesięcznego okresu wypowiedzenia.

Tym samym W. B. przysługiwało wynagrodzenie za okres 6 miesięcy oraz w oparciu o § 11 odprawa w wysokości trzykrotności wynagrodzenia miesięcznego.

Podjęcie przez Radę Nadzorczą (...) Sp. z o.o. uchwały o rozwiązaniu kontraktu nastąpiło w dniu 28 czerwca 2010r. (została ona doręczona przez awizo z dniem 20 lipca 2010r.), uwzględniając 6-miesięczny okres wypowiedzenia, rozwiązanie umowy nastąpiło w dniu 29 grudnia 2010r.

Zgodnie z § 6 kontraktu miesięczne wynagrodzenie W. B. stanowiło równowartość 6-krotnego przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw bez wypłat nagród z zysku w czwartym kwartale roku poprzedniego, ogłoszonego przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego. Przeciętne miesięczne wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw bez wypłat nagród z zysku w czwartym kwartale 2009 r. wynosiło 3.454,58 zł.

Sąd Okręgowy przyjął, że miesięczne wynagrodzenie powoda wynosiło 20.727,48 zł, zatem za okres 6-miesięcy, tj. od lipca 2010r. do grudnia 2010r. zasadne było zasądzenie tytułem należnego wynagrodzenia kwoty 124.364,88 zł (6 x 20.727,48 zł) oraz odprawy 62.182,44 zł, co łącznie stanowi kwotę 186.547,32 zł.

W umowie nie ustalono terminu płatności, a zatem należało przyjąć, że był to ostatni dzień każdego miesiąca. W takim też zakresie roszczenie co do wynagrodzenia za każdy miesiąc stawało się osobno wymagalne. Stąd orzeczenie o odsetkach ustawowych za okres od lipca do grudnia. W grudniu stała się też wymagalna odprawa. Z pozwem powód wystąpił już w październiku 2010 roku, wezwał tym samym pozwaną do wypłaty mu odprawy. Wynagrodzenie zaś stawało się wymagalne bez potrzeby wzywania. W pozostałym zakresie powództwo, jako wygórowane podlegało oddaleniu.

Sąd nie podzielił argumentacji strony powodowej w zakresie nieskuteczności wypowiedzenia kontraktu dokonanego przez Radę Nadzorczą. Akt założycielski pozwanej spółki w § 23 pkt 8 przyznał R. kompetencje do nawiązywania i rozwiązywania stosunku pracy z członkami zarządu. Zatem Sąd przyjął, że podjęcie najpierw uchwały o pozbawieniu funkcji Prezesa, a następnie rozwiązanie kontraktu przez Radę było w pełni skuteczne.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. ponieważ powód wygrał proces w 99,99 %. W sprawie tej obydwaj pełnomocnicy wnieśli o przyznanie wyższego wynagrodzenia. Biorąc pod uwagę, że proces toczył się 6 lat, odbyło się kilkanaście rozpraw, materiał dowodowy jest bardzo obszerny, Sąd stanął na stanowisku, iż wzmógłony

nakład pracy pełnomocnika powoda i jego zaangażowanie uzasadniają przyznanie wynagrodzenia w stawce 4 – krotnej. Wynagrodzenie to Sąd ustalił w oparciu o obowiązujące w dacie wytoczenia powództwa oraz do zakończenia sprawy rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. t. jedn. z 2013 roku, poz.490) -§ 2 ust. 1 i 2 w zw. z § 6 pkt 6. Na zasądzoną na rzecz powoda kwotę składa się także opłata od pozwu - 4664,50 zł, od pełnomocnictwa – 17 zł i 1000 zł zaliczki na wynagrodzenie biegłego.

Na podstawie art. 113 ust. 1 Ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167, poz. 1398) Sąd odciążył stronę pozwaną kosztami sądowymi pokrytymi tymczasowo przez Skarb Państwa. Na kwotę tę składają się niepokryte z zaliczek wynagrodzenia biegłych w sprawie.

Sąd oddalił powództwo (...) przeciwko W. B., jako bezzasadne. Przyjmując argumentację o nieskuteczności, z braku podstaw, natychmiastowego rozwiązania kontraktu, przyjął konsekwentnie brak podstaw do zastosowania wobec pozwanego w tej sprawie kary z § 9 kontraktu. Wbrew ciężącemu na powodzie obowiązkowi dowodowemu (art. 6 k.c.) powód reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika nie wykazał, aby pozwany podjął jakieś działania w złej wierze, mogące spowodować szkodę dla spółki. Nie wykazał tym bardziej wysokości tej szkody (do której przecież prosił o odwołanie się zdanie 3 powołanego § 9).

W ocenie Sądu pozew Spółki stanowił jedynie odpowiedź na pozew powoda, co potwierdzają również daty ich wpływu do Sądu.

W tej sprawie Sąd orzekł o kosztach procesu na podstawie art. 98 kpc . Na zasądzoną na rzecz pozwanego kwotę składa się wynagrodzenie pełnomocnika ustalone w oparciu o Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. t. jedn. z 2013 roku, poz.490) -§ 2 ust. 1 i 2 w zw. z § 6 pkt 6 w stawce minimalnej.

Apelację od rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego złożyło (...) Centrum Medyczne Sp. z o.o. z siedzibą w P.. Zaskarżyło wyrok Sądu Okręgowego w punktach I.1, II.1 i II.2 oraz III w całości, żądając:

uchylenia wyroku w zaskarżonej części i przekazania sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania przy pozostawieniu temu sądowi rozstrzygnięcia co do kosztów postępowania apelacyjnego

ewentualnie

- zmiany wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie w całości powództwa W. B. i zasądzenie na rzecz (...) sp. z o.o. kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych

- zmiany wyroku w części dotyczącej powództwa wzajemnego poprzez uwzględnienie w całości powództwa (...) sp. z o.o. i zasądzenia na rzecz (...) sp. z o.o. kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Zarzuty w części dotyczącej sprawy z powództwa W. B. przeciwko (...) sp. z o.o. obejmują:

- nierozpoznanie istoty sprawy, polegające na pominięciu przez Sąd I Instancji merytorycznych zarzutów pozwanego, odnoszących się do zasadności powództwa, zawartych w złożonej w sprawie odpowiedzi na pozew oraz wynikających z obszernie zebranego w sprawie materiału dowodowego,

- naruszenie art. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewłaściwe uzasadnienie wyroku,

- naruszenie przepisów postępowania (art. 233 § 1 k.p.c., art. 278 § 1 k.p.c.) w zakresie zasad odnoszących się do swobodnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, prowadzące w konsekwencji do nieprawidłowego przyjęcia, że w sprawie nie zachodzą przesłanki do rozwiązania z powodem kontraktu w trybie natychmiastowym, a w konsekwencji nieprawidłowe uznanie, że w sprawie należało uznać, że Rada Nadzorcza dokonała rozwiązania umowy

na podstawie zapisów § 7, a zatem za 6-cio miesięcznym okresem wypowiedzenia z jednoczesnym zachowaniem przez powoda prawa do odprawy

- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. i w konsekwencji błędne ustalenia w zakresie przyczyn i motywów podjęcia decyzji w przedmiocie odwołania powoda w trybie natychmiastowym ze sprawowanej funkcji oraz okoliczności tego odwołania,

- naruszenie art. 233 § 1 kpc i w konsekwencji błędne ustalenia w zakresie okoliczności i przyczyn, które legły u podstaw ogłoszenia przez powoda przetargu na usługi sterylizacji, co w konsekwencji doprowadziło do ustalenia istotnych dla sprawy okoliczności w tym zakresie w sposób sprzeczny z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym,

- naruszenie art. 278 § 1 kpc w zw. z art. 233 § 1 kpc poprzez dokonanie przez Sąd I Instancji samodzielnych ustaleń odnośnie do kwestii, których wyjaśnienie wymaga wiadomości specjalnych i pominięcie w tej materii wniosków i twierdzeń zawartych w wydanej w sprawie opinii biegłego sądowego T. K..

- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w zakresie związanym z ustaleniem pozostałych istotnych dla sprawy okoliczności, dotyczących innych przyczyn rozwiązania z powodem kontraktu w trybie natychmiastowym poprzez całkowite pominięcie w tym zakresie materiałów dowodowych i twierdzeń prezentowanych przez stronę pozwaną, zawartych w składanych przez nią pismach procesowych i załącznikach

- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie błędnych ustaleń związanych z zasadami funkcjonowania ZOL-u oraz zawarcia umowy na transport medyczny.

- naruszenie § 2 ust. 1 i 2 w zw. z § 6 pkt. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych poprzez przyznanie na rzecz W. B. kosztów zastępstwa procesowego zdecydowanie zawyżonych.

Z kolei zarzuty w części dotyczącej sprawy z powództwa (...) sp. z o.o. przeciwko W. B. są następujące:

a. nierozpoznanie istoty sprawy polegające na pominięciu przez Sąd I instancji merytorycznych zarzutów (...) sp. z o.o. zawartych w pozwie i odnoszących się do jego zasadności oraz wynikających z obszernie zebranego w sprawie materiału dowodowego,

b. naruszenie art. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewłaściwe uzasadnienie wyroku.

c. naruszenie przepisów postępowania (art. 233 § 1 k.p.c., art. 278 § 1 k.p.c.) w zakresie zasad odnoszących się do swobodnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, prowadzące w konsekwencji do nieprawidłowego przyjęcia, że w sprawie brak jest podstaw do uwzględnienia roszczenia (...) sp. o.o. zawartego w pozwie wzajemnym.

d. naruszenie art. 65 § 2 k.c., art. 746 k.c. w zw. z 750 w zw. z 353¹ k.c. oraz art. 484 § 1 k.c. I art. 6 k.c.

W. B. wniósł o oddalenie wywiezionej apelacji i zasądzenie na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja wywieziona przez (...) Sp. z o.o. nie zdołała podważyć rozstrzygnięcia w żadnej części i podlegała oddaleniu w całości na podstawie art. 385 k.p.c.

W pierwszej kolejności należało rozważyć zarzuty naruszenia prawa procesowego.

W sprawie z powództwa W. B., wbrew twierdzeniom apelującego Sąd Okręgowy rozpoznał istotę sprawy i rozważył wszystkie trzy przyczyny rozwiązania kontraktu menadżerskiego, ale niekorzystnie dla skarżącego przyjął, że nie spełnione zostały przesłanki wskazane w piśmie z dnia 29 czerwca 2010 roku, informującym powoda o rozwiązaniu kontraktu menadżerskiego na warunkach określonych w § 8 kontraktu. W samej treści uchwały odwołującej powoda

z pełnionej funkcji, a także z protokołu posiedzenia Rady nie wynikały przyczyny odwołania, stąd Sąd odwołał się do przyczyn wskazanych w w/w piśmie, wystosowanym przez przewodniczącego Rady Nadzorczej. Stan faktyczny sprawy uwzględnia także pozostałe okoliczności, związane z funkcjonowaniem Szpitala, wskazywane przez apelującego w odpowiedzi na pozew i w toku dalszego postępowania.

Nierozpoznanie istoty sprawy zachodzi wówczas, gdy sąd pierwszej instancji:

- 1) rozstrzygnął nie o tym, co było przedmiotem sprawy;
- 2) zaniechał w ogóle zbadania materialnej podstawy żądania;
- 3) pominął całkowicie merytoryczne zarzuty zgłoszone przez stronę;
- 4) rozstrzygnął o żądaniu powoda na innej podstawie faktycznej i prawnej niż zgłoszona w pozwie;
- 5) nie uwzględnił (nie rozważył) wszystkich zarzutów pozwanego dotyczących kwestii faktycznych, czy prawnych rzutujących na zasadność roszczenia powoda.

Nie ma wątpliwości, że zarzut nierozpoznania istoty sprawy w analizowanym sporze nie jest zasadny. Sąd Okręgowy orzekł merytorycznie o żądaniach przedstawionych przez obie strony, natomiast nierozważenie wszystkich ustalonych kwestii faktycznych, odnoszących się do odwołania powoda i rozwiązania z nim kontraktu nie rzutowało na odmienną ocenę prawidłowości podjętej przez Sąd Okręgowy decyzji.

Sąd Apelacyjny nie podziela zarzutu apelującego o naruszeniu przepisu art. 328 § 2 k.p.c. Z natury rzeczy sposób sporządzenia uzasadnienia orzeczenia nie ma wpływu na wynik sprawy, ponieważ uzasadnienie wyraża jedynie motywy wcześniej podjętego rozstrzygnięcia. Z tego względu zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. może znaleźć zastosowanie w tych wyjątkowych sytuacjach, w których treść uzasadnienia orzeczenia sądu drugiej instancji uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2010 r. II UK 148/09) Według art. 328 § 2 k.p.c., uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia tj: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej. Uzasadnienie sporządzone do wydanego rozstrzygnięcia spełnia te wymogi, choć istotnie pozostałe argumenty (...), nie wymienione w piśmie przewodniczącego Rady Nadzorczej Sąd I instancji potraktował marginalnie, wskazując że były nierzeczywiste. Także w tym zakresie dokonał oceny, tyle że rodzącej dla skarżącego niekorzystne skutki.

Kolejna grupa zarzutów odnosi się do naruszenia przez Sąd I instancji art. 233 § 1 k.p.c. - ewentualne uchybienia w tym zakresie mają istotny wpływ na ustalenie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Odnosząc się zatem do zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie błędnych ustaleń faktycznych w zakresie przyczyn podjęcia decyzji o odwołaniu powoda w trybie natychmiastowym ze sprawowanej funkcji, a także przyczyn, które legły u podstaw ogłoszenia przetargu na usługi sterylizacji Sąd Apelacyjny przyjął, że ustalenia w tym zakresie dokonane zostały w oparciu o dowody przeprowadzone w pierwszej instancji, których ocena dokonana została bez przekroczenia ram swobodnej oceny dowodów zakreślonych powołanym przepisem. Podkreślić należy, iż skuteczne zakwestionowanie tej swobody wymaga od skarżącego wykazania, że w następstwie istotnych błędów logicznego rozumowania bądź sprzeniewierzenia się zasadom doświadczenia życiowego albo też pominięcia dowodów prowadzących do wniosków odmiennych, niż przyjęte przez sąd orzekający, ocena dowodów była oczywiście błędna lub rażąco wadliwa. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej, niż przyjął to sąd, wadze poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż dokonana przez sąd.

Nie jest jasne, z jakich powodów apelujący przypisuje sądowi ustalenia, jakich ten nie poczynił, dotyczące przedstawienia na posiedzeniu Rady Nadzorczej w dniu 28 czerwca 2010 roku pisma prezydenta Z. D..

Podobnie apelujący bardzo wybiórczo traktuje opinię biegłego sądowego T. K., pomijając ten jej istotny fragment, który zdecydował o ocenie prawidłowości decyzji powoda o ogłoszeniu przetargu na usługi sterylizacji i wyborze

jedynej oferty. Wprawdzie apelujący dostrzeżę, że w toku rozprawy w dniu 16 maja 2016 roku biegły składał wyjaśnienia co do opinii, to jednak odwołuje się do stwierdzenia wstępnego o podtrzymaniu wniosków opinii pisemnej, pomijając okoliczność, że wiele kwestii było po tym stwierdzeniu wyjaśnianych szczegółowo- w tym została dokonana ponowna ocena decyzji o outsourcingu czynności z zakresu sterylizacji. Jak wskazał biegły w sytuacji istnienia ryzyka zakażenia pacjentów, o którym wyraźnie zeznawał świadek J. T. (k-544 akt) należało rozważyć przyjęte przez powoda rozwiązanie, a skorzystanie z oferty przedstawionej przez (...) S.A. było czynnością mieszczącą się w ramach ryzyka związanego z zarządzaniem Spółką (protokół rozprawy z dnia 16 maja 2016 roku 00:39:34-00:47:50). Dodatkowo biegły wyjaśnił, że brał pod uwagę wieloletnie korzystanie z usług firmy zewnętrznej, podczas gdy są podstawy do przyjęcia, że propozycja ta obejmowała eksperymentalne roczne zlecenie usługi sterylizowania sprzętu firmie zewnętrznej (zeznania powoda –protokół rozprawy z dnia 9 listopada 2016 01:20:26-01:28:31). Apelujący pominął, że biegły do wyliczeń opłacalności decyzji przyjął dotychczas poniesione przez Spółkę wydatki na modernizację, a również niespornym jest, że to nie koniec wydatków, bo modernizacja jest w toku. Część wydatków, w związku z wstępnym czyszczeniem narzędzi na oddziałach jest wliczona w koszty oddziałów, na których to się dokonuje. Przy przyjęciu założenia, że nie ma zamierzonego efektu w chwili obecnej, należy traktować decyzję o przyjęciu oferty przetargowej, jako podjętą w ramach ryzyka zarządczego, uzasadniona interesem ekonomicznym Szpitala, a nie z nim sprzecznym.

Dalej, wbrew zarzutom apelacji Sąd I instancji w tej kwestii nie oparł się jedynie na zeznaniach samego powoda, nieznanego- zdaniem apelującego- potwierdzenia w materiale dowodowym. Apelujący pomija zupełnie zeznania świadka J. T. złożone na rozprawie w dniu 1 lutego 2012 roku (k- 542, 544- 544v) oraz 3 kwietnia 2012 roku (k- 598 akt), z których wynikało, że sterylizacja funkcjonująca w szpitalu na dzień ogłoszenia przetargu nie spełniała żadnych wymogów stawianych przez przepisy unijne i wymogów sanitarno-epidemiologicznych, stanowiła wręcz zagrożenie dla zdrowia pacjentów, a koszty inwestycji modernizującej sterylizatornię były ogromne. Szalenie istotne są także zeznania świadka B. K., złożone w toku rozprawy w dniu 7 września 2016 roku, która wprost stwierdziła (00:14:36-00:24:25), że w szpitalu czas stanął w miejscu, cała obróbka sprzętu jest wykonywana w obrębie bloku operacyjnego i jest niezgodna z przepisami. Na dzień składania zeznań przez świadka w Szpitalu nie było wymaganej przepisami obróbki narzędziowej, jeśli chodzi o mycie i dezynfekcje mechaniczną, co nie odpowiadało wymogom obowiązującego wtedy rozporządzenia. Koszt modernizacji sterylizatorni do poziomu spełniającego wymogi rozporządzenia został oceniony w toku procesu na kilka milionów złotych, stąd pomysł podjęcia na rok próby zlecenia sterylizacji firmie zewnętrznej. Także biegły z zakresu BHP w swej opinii (k- 918 akt) wskazał, że nie ulega najmniejszej kwestii, że centralna sterylizacja w (...) sp. z o.o. w pierwszej połowie 2010 roku nie spełniała wymogów rozporządzenia Ministra Zdrowia z 10 listopada 2006 roku (Dz.U. Nr 123 ,poz.1568 ze zm.) Opinia biegłego T. K. potwierdziła, że (...) centrum Medyczne miało możliwość sfinansowania zamówienia zgodnie z ofertą złożoną przez jedyne go oferenta, zatem zarzut stawiany powodowi co do wyboru oferty nie jest w ustalonych okolicznościach zasadny.

Oceny tej decyzji, prawidłowo dokonanej przez Sąd Okręgowy, dopełniają zeznania świadka B. K. oraz świadka J. T.. Nie można jej dokonywać w oderwaniu od okoliczności, wynikających z tych zeznań. Tego aspektu sprawy apelujący nie dostrzeżę, formułując zarzuty niemające potwierdzenia w materiale dowodowym.

Powyższe rozważania pozwalają także na przyjęcie bezzasadności kolejnego zarzutu z zakresu naruszenia przepisów procedury art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie przez Sąd I Instancji samodzielnych ustaleń odnośnie do kwestii, których wyjaśnienie wymaga wiadomości specjalnych i pominięcie w tej materii wniosków i twierdzeń zawartych w wydanej w sprawie opinii biegłego sądowego T. K.. To właśnie apelujący pomija w swych wywodach niewygodne dla niego fragmenty opinii biegłego, zaś Sąd Okręgowy czyni ustalenia wymagające wiadomości specjalnych zgodnie z treścią ustnej uzupełniającej opinii biegłego T. K.. Nie jest tak, jak zarzuca apelujący, że Sąd w miejsce opinii biegłego posłużył się własnymi stwierdzeniami, wymagającymi wiadomości specjalnych. Ocena opinii biegłego dokonana przez Sąd I instancji nie budzi zastrzeżeń sądu odwoławczego.

Wbrew zarzutom apelującego Sąd Okręgowy zawarł w pisemnych motywach wyroku ustalenia pozostałych kwestii, podnoszonych przez stronę pozwaną, dotyczących innych powodów rozwiązania z powodem kontraktu. Na te okoliczności przeprowadził też postępowanie dowodowe.

Jeśli chodzi o okoliczności, które legły u podstaw zakończenia współpracy z W. B., wskazywane w toku procesu, to zdaniem Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił te przyczyny, które organ uprawniony do odwołania powoda wskazał w piśmie informującym o rozwiązaniu kontraktu menadżerskiego. Pismem z dnia 29 czerwca 2010 roku przewodniczący Rady Nadzorczej (...) Centrum Medycznego sp. z o.o. w P. wyraźnie wskazał powody, dla których Rada Nadzorcza podjęła taką decyzję - co do naruszenia § 8 pkt 1 kontraktu chodziło o przetarg na usługę mycia, dezynfekcji, pakowania i sterylizacji nasyconą parą wodną narzędzi chirurgicznych, materiałów opatrunkowych, materiałów gumowych i szklanych, sterylizacji nasyconą parą wodną bielizny operacyjnej oraz dzierżawę obuwia wraz z myciem, dezynfekcją i sterylizacją, w którym kwota jedynej oferty znacznie przekraczała kwotę, jaką zamawiający zamierzał przeznaczyć na sfinansowanie zamówienia, - co do naruszenia § 8 pkt 2 kontraktu - chodziło o brak współdziałania z Radą Nadzorcą, a co do naruszenia § 8 pkt 3 kontraktu - chodziło o nieprzedstawienie Radzie Nadzorczej planów rocznych do dnia 31 grudnia 2009 r. Inne powody niż wskazane w w/w piśmie mogły nie być w ogóle brane pod uwagę przez Radę Nadzorcą, zwłaszcza że nie wynikają z protokołu z posiedzenia Rady. Uzasadnienie uchwały, sporządzone przez prezydenta P. powstało po półtora miesiąca od zaprzestania przez powoda pracy w (...) Szpitalu. Nie ma zaś wątpliwości, że podłożem zaistniałej sytuacji był konflikt personalny pomiędzy W. B., a prezydentem P. na tle przekazania majątku likwidowanego SP ZOZ i pokrycia zobowiązań likwidowanego podmiotu.

Jedynie na marginesie w tej sprawie i w związku z kwestionowaną w apelacji oceną zasadności żądania o zapłatę kary umownej należy wskazać, że jeśli chodzi o współpracę Szpitala z profesorem J. F., to apelujący pomija we własnych polemicznych ustaleniach zeznania świadka J. T., złożone w toku rozprawy w dniu 1 lutego 2012 roku oraz 3 kwietnia 2012 roku, zeznania świadka J. F., złożone w toku rozprawy w dniu 5 czerwca 2012 roku oraz zeznania samego powoda, złożone w toku rozprawy w dniu 9 listopada 2016 roku, pozwalające przyjąć, że prezydent Miasta P. wiedział o współpracy podjętej z J. F., natomiast podjęcie takiej współpracy nie wymagało jego pisemnej zgody. Świadczy o tym także pismo (...) z dnia 19 kwietnia 2010 roku (k- 407 akt). Nie da się pominąć, że współpraca nawiązana z tak znanym i cenionym chirurgiem wpływała na renomę Szpitala, natomiast nie da się obronić twierdzeń, że zawarta umowa zagrażała interesom placówki.

Jeśli chodzi o zarzuty związane z funkcjonowaniem ZOL, to odwołując się do zeznań świadka J. T. (k-597akt i k- 542 v akt) oraz świadka K. G. (k- 539v akt), a także samego powoda (protokół rozprawy z dnia 9 listopada 2016 roku 01: 33:00-01:42:43) należy wskazać, że W. B. snuł plany rozwoju ZOL, który przynosił na koniec 2009 roku straty. Próba przedłużenia i aneksowania kontraktu została podjęta w grudniu 2009 roku. NFZ nie chciał zgodzić się na wyższe finansowanie procedur medycznych w ZOL, stąd decyzja o przynajmniej zawieszeniu działania ZOL, po to by nie zwiększać strat. Utrzymywanie ZOL w dotychczasowym kształcie przez cały rok naraziłoby szpital na ogromne straty. Umowa została aneksowania jedynie na dwa pierwsze miesiące roku 2010. Mimo konkursu (...) nie zdołał podpisać umowy. Pacjenci ZOL nie mogli być wypisani z dnia na dzień, trzeba było znaleźć dla nich miejsce. W maju 2010 roku został ogłoszony kolejny konkurs i doszło do podpisania umowy na wyraźne polecenie Prezydenta P., mimo wskazywanych strat z uwagi na zbyt niską stawkę NFZ.(pismo Prezydenta Miasta P. z dnia 17 maja 2010 roku k- 154, pismo z dnia 21 maja 2010 roku k- 155, pismo do Prezydenta Miasta P. z dnia 14 czerwca 2010 roku k- 156 akt). Pacjenci przyjęci wcześniej przebywali w ZOL do 8 kwietnia 2010 roku- byli wśród nich także pacjenci kierowani na podstawie decyzji administracyjnych Prezydenta Miasta P..

Jeśli chodzi o zarzuty związane z transportem medycznym to umowa została zawarta przez SPZOZ w P. w dniu 29 maja 2009 roku i przejęta przez (...) i (...). Wybór usług (...) sp. z o.o. był usprawiedliwiony i został poprzedzony analizą ekonomiczną. Nie można zapominać, że na początku 2009 roku SP ZOZ posiadał trzy karetki, a nie miał kontraktu na ratownictwo medyczne w roku 2009. Warunkiem konkursu ofert było zagospodarowanie dwóch karetek. Wybrano ofertę ryczałtową - cena bez względu na ilość kilometrów i wyjazdów. Po zawarciu umowy na miesiąc naprzód przedstawiano grafik obsady lekarskiej (k- 89-93 akt sprawy II C 693/10). Bardzo rzadko zdarzało się, by w obsadzie

karetki był lekarz z (...). Co do zasady obsadę karetki stanowili lekarze z (...)u (zeznania świadka B. G. k- 873-874 akt). Także w tym zakresie zarzuty apelującego nie mogły zyskać aprobaty Sądu Apelacyjnego, a ustalenia Sądu Okręgowego uzupełnione ustaleniami Sądu Apelacyjnego zostały dokonane w zgodzie z materiałem dowodowym.

Zwrócić trzeba uwagę na to, że (...) Centrum Medyczne spółka z o.o. stawiając tak wiele zarzutów, wykraczających poza przyczyny objęte zawiadomieniem z dnia 29 czerwca 2010 roku, informującym powoda o rozwiązaniu kontraktu menedżerskiego na warunkach określonych w § 8 nie rozgranicza piastowanej przez W. B. funkcji prezesa zarządu Spółki oraz funkcji dyrektora (...) w P.. Wiele z zarzutów dotyczy wprost okoliczności dotyczących pracy W. B. na stanowisku dyrektora (...), a nie prezesa zarządu (...), co nie może pozostawać bez wpływu na ocenę trafności zarzutów apelującego.

Sąd Okręgowy był uprawniony do skwitowania zarzutu nieprzedstawienia planów rocznych jednym zdaniem, bowiem plany te, skoro były omawiane na dwóch posiedzeniach Rady, musiały być wcześniej przedstawione. Kopia planu na rok 2010 została złożona do akt na k- 1502. Plan był dyskutowany na posiedzeniu Rady Nadzorczej w dniu 14 października 2009 roku, a także w dniu 25 maja 2010 roku. Przedstawienie planu rocznego na 2010 rok potwierdził także świadek J. T. (zeznania k- 542 v akt).

Podsumowując rozważania w zakresie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny stoi na stanowisku, że ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd Okręgowy nie przekracza ram zakreślonych przepisem art. 233 § 1 k.p.c., a ustalenia faktyczne odpowiadają zebrany dowodom i okolicznościom podnoszonym przez (...) Centrum Medyczne.

Częściowo zasadne okazały się zarzuty dotyczące sprawy z powództwa (...) Centrum Medycznego spółki z o.o. przeciwko W. B. o zapłatę kary umownej w związku z rozwiązaniem umowy, choć nie wpłynęły one na ocenę prawidłowości rozstrzygnięcia w kierunku postulowanym w apelacji.

Co do zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. należy odwołać się do rozważań poczynionych wcześniej w związku z tożsamym zarzutem, odnoszącym się do powództwa W. B. przeciwko (...) Centrum Medycznemu.

Podobnie rzecz się ma w odniesieniu do zarzutu nierozpoznania istoty sprawy. Jakkolwiek rozważania prawne sądu Okręgowego są w zakresie tego powództwa znacząco spłycone, to możliwa jest ocena zasadności tego powództwa w oparciu o zgromadzony przez Sąd Okręgowy materiał dowodowy i poczynione przez ten Sąd ustalenia faktyczne. Istotnie, jak wskazuje apelujący brak jest wystarczających podstaw do przyjęcia, że możliwość nałożenia kary umownej zależna jest jedynie od okoliczności rozwiązania z menadżerem kontraktu.

§ 8 kontraktu menadżerskiego z dnia 24 lipca 2009 roku stanowi o przyczynach rozwiązania kontraktu bez zachowania okresu wypowiedzenia, natomiast § 9 kontraktu, stanowiący o karze umownej odwołuje się do przypadków z § 8, jak też do przypadków podjęcia w złej wierze działań mogących spowodować szkodę w majątku Spółki. Od razu skwitować należy, że żadnemu z działań zarzucanych W. B. przez (...) Centrum Medyczne nie da się przypisać przymiotu działania w złej wierze.

Działanie w złej wierze w rozumieniu analizowanego kontraktu nie może być rozumiane w ścisłym związku z klauzulą generalną, która w odniesieniu do pojęcia dobrej wiary polega na usprawiedliwionym w danych okolicznościach przekonaniu osoby, że przysługuje jej takie prawo, jakie faktycznie wykonuje. Innymi słowy, jest to błędne, ale usprawiedliwione (w konkretnej sytuacji) zachowaniem należytej staranności, przekonanie o istnieniu prawa lub stosunku prawnego. Co do zasady rażące niedbalstwo wyłącza dobrą wiarę, a zatem jest podstawą przyjęcia złej wiary. Podmiot prawa może być zatem albo w złej, albo w dobrej wierze, a prawo nie zna w tym zakresie stanów pośrednich. Możemy wyróżnić dwa zasadnicze oblicza dobrej wiary, nazywane w języku prawniczym dobrą wiarą w znaczeniu obiektywnym i subiektywnym. Przeciwwstawiając pojęcia dobrej i złej wiary należy przyjąć, że w złej wierze jest ten, kto, powołując się na określone prawo lub stosunek prawny, wie że prawo to (stosunek prawny) nie istnieje, albo

wprawdzie tego nie wie, ale jego braku wiedzy w tym przedmiocie nie można uznać, w okolicznościach konkretnego wypadku, za usprawiedliwiony.

Taka konstrukcja dobrej i złej wiary nie przystaje wprost do warunków kontraktu. Tu działanie w złej wierze należy rozumieć, jako celowe, nacechowane złą wolą, rażąco niedbałe działanie wyrządzające szkodę (...). Żaden z wątków podnoszonych przez (...) Centrum Medyczne w ramach tego powództwa nie pozwala przypisać W. B. działań noszących takie cechy. Istotnie Sąd Okręgowy szczegółowo nie rozważył stawianych W. B. pozostałych zarzutów, nie mniej jednak skwitował je taką właśnie konstatacją, odniósł się do treści § 9 kontraktu i przyjął, że powód w tej sprawie nie wykazał, by W. B. podjął jakieś działania w złej wierze, mogące spowodować szkodę dla Spółki. Podniósł też zasadnie, że zdanie trzecie § 9 kontraktu odwołuje się do wysokości szkody, której poniesienie, ani wysokość nie zostały wykazane w toku procesu.

Wywody te należy podzielić, a dodatkowo odwołać się do poczynionych wyżej ustaleń i argumentów, dotyczących pozostałych – poza wskazanymi w piśmie informującym o rozwiązaniu umowy kontraktu menadżerskiego – powodów decyzji o odwołaniu powoda z funkcji prezesa (...), bez potrzeby ich powtarzania.

Warto wreszcie zwrócić uwagę na trafną argumentację pełnomocnika W. B., zawartą w głosie do protokołu z dnia 18 listopada 2016 roku (k-1509- 1522 akt) dotyczącą nałożenia kary umownej. Istotnie zgodnie z umową kontraktu to Rada Nadzorcza uzyskuje kompetencję do nałożenia i ustalenia wysokości kary umownej dla menedżera. Uchwałę o nałożeniu na W. B. kary umownej Rada Nadzorcza podjęła w dniu 7 września 2009 roku, kiedy W. B. nie był już prezesem Spółki. Nie można pominąć treści art. 210 k.s.h., zgodnie z którym po odwołaniu członka zarządu do działania w imieniu Spółki w sporze z nim jest uprawniony jedynie zarząd. Rada Nadzorcza w stosunkach wewnętrznych, w ramach przyznanych jej kompetencji mogła podjąć uchwałę, natomiast już pozostałe czynności, wynikające ze stosunków „zewnętrznych” winny być podejmowane przez zarząd, a tak się w tej sprawie nie stało. Zawiadomienie z 8 września 2010 roku, stanowiące zarazem wezwanie do zapłaty, zostało wystosowane do W. B. przez przewodniczącego Rady Nadzorczej Spółki. Zarząd żadnych kroków nie podjął. Zatem wątpliwości budzić może sam fakt skutecznego nałożenia na W. B. kary umownej, co dodatkowo przemawiało za oddaleniem powództwa (...) Centrum Medycznego.

Reasumując: apelacja (...) Centrum Medycznego spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. podlegała oddaleniu na podstawie 385 k.p.c. tak w zakresie powództwa W. B., jak i co do żądanej od niego kary umownej.

Konsekwencją tego rozstrzygnięcia jest obciążenie przegrywającego postępowanie apelacyjne kosztami zastępstwa procesowego W. B. w postępowaniu apelacyjnym – na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Stawka wynagrodzenia należnego pełnomocnikowi W. B. została ustalona zgodnie z § 2 pkt. 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. poz. 1801) w brzmieniu nadanym rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku zmieniającym rozporządzenie w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2016 poz. 1667).